

Marek Szajda

Ośrodek „Pamięć i Przyszłość” we Wrocławiu

Żydowskie życie religijne w Legnicy w okresie PRL (część 2). Związek Religijny Wyznania Mojżeszowego (1949–1989)

Słowa kluczowe: Żydzi, Dolny Śląsk, Legnica, Związek Religijny Wyznania Mojżeszowego, judaizm, PRL

Keywords: Jews, Lower Silesia, Religious Union of the Mosaic Faith, Judaism, People's Republic of Poland

Dzieje żydowskiego życia religijnego w powojennej Polsce są wciąż tematem niewystarczająco odkrytym badawczo. Oprócz kilku artykułów dość ogólnie opisujących wyznawców judaizmu w PRL¹ oraz jednej książki dotyczącej dolnośląskich struktur Kongregacji Wyznania Mojżeszowego², nie ukazała się jeszcze publikacja przedstawiająca bardziej szczegółowo sytuacji Żydów religijnych w naszym kraju po 1945 r. W wielu opracowaniach dotyczących losów żydowskich punktem odniesienia są najpierw komitety żydowskie i Centralny Komitet Żydów w Polsce, a po 1950 r. Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Żydów w Polsce (TSKŻ), a więc organizacje świeckie. Podobne stwierdzenia można odnieść do badań regionalnych czy lokalnych poświęconych historii Żydów

¹ Zob. m.in.: K. Urban, *Związek Religijny Wyznania Mojżeszowego w Polsce w latach 1965–1985 (zarys problematyki)*, „Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie” 2007, nr 749, s. 57–74; *idem*, *Wyznanie mojżeszowe w Polsce 1945–1961 (zarys działalności)*, „Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie” 2006, nr 706, s. 61–80; A. Grabski, A. Stankowski, *Życie religijne społeczności żydowskiej [w:] Następstwa zagłady Żydów. Polska 1944–2010*, red. F. Tych, M. Adamczyk-Garbowska, Lublin 2012, s. 215–244; A. Grabski, *Współczesne życie religijne Żydów w Polsce [w:] Studia z dziejów i kultury Żydów w Polsce po 1945 roku*, red. J. Tomaszewski, Warszawa 1997, s. 143–202.

² E. Waszkiewicz, *Kongregacja Wyznania Mojżeszowego na Dolnym Śląsku na tle polityki wyznaniowej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej 1945–1968*, Wrocław 1999.

w różnych miejscowościach, w tym w Legnicy³. Tym bardziej warto przybliżyć to zagadnienie, jak i specyfikę funkcjonowania struktur organizacyjnych wyznania mojżeszowego w mieście nad Kaczawą⁴.

Niniejszy tekst jest kontynuacją artykułu opublikowanego w „Legnickim Almanachu” w 2023 r.⁵ Wówczas skupiłem się na okresie tużpowojennym i początkach funkcjonowania instytucjonalnego żydowskiego życia religijnego w mieście. Z tego też powodu w niektórych wątkach opisanych poniżej odniosłem się do wspomnianej publikacji. Przyjęte ramy czasowe obejmują funkcjonowanie Związku Religijnego Wyznania Mojżeszowego (ZRWM) w okresie rządów komunistycznych, czyli od powstania organizacji w 1949 r. aż po 1989 r.⁶ Okres czterdziestu lat jego funkcjonowania nie był jednolity – różne zewnętrzne zjawiska i procesy wpływały na bardziej lub mniej gwałtowne przemiany w obrębie żydowskiego życia religijnego. Analizowane w tekście żydowskie życie religijne w Legnicy jest przypadkiem szczególnym, gdyż miasto było jednym z większych skupisk żydowskich na Dolnym Śląsku – obok Wrocławia, Dzierżoniowa i Wałbrzycha. To tu mieściła się ważna kongregacja wyznaniowa, która przetrwała przez cały okres PRL⁷. Celem artykułu jest przedstawienie podstawowych informacji o funkcjonowaniu lokalnej kongregacji⁸, ale też wykazanie tych specyficznych aspektów jej funkcjonowania, które pomogą lepiej

³ Dość pobieżne informacje na temat ukazały się w artykule: A. Szczepański, *Mniejszość żydowska w Legnicy w latach 1945–1968*, „Szkice Legnickie” [dalej: SL] 2007, t. 28, s. 145–180. Opis działalności kongregacji opracował wieloletni działacz społeczności żydowskiej w mieście: D. Tannenzapf, *Kongregacja Wyznania Mojżeszowego w Legnicy*, SL 1994, t. 16, s. 204–210. O Kongregacji Wyznania Mojżeszowego w latach 60. pisała również: M. Kubasik, *Przed i po „Marcu”*. *Żydzi w Legnicy w latach sześćdziesiątych XX wieku* [w:] *Marzec ’68. Przyczyny i następstwa*, red. M. Kubasik, M. Żak, Legnica 2018, s. 72–74. Wart uwagi jest również popularnonaukowy artykuł o Żydach w Legnicy: P. Piluk, *Jeszcze zbiera się Minjan...*, „Wersja” 2001, nr 2–3 (36), s. 20–21. Zob. również czasopismo dotyczące Żydów w Legnicy: „Słowo Żydowskie” 2012, nr 8.

⁴ Warto zaznaczyć, że w opracowaniach ujmujących szerzej życie żydowskie po 1945 r. w Polsce zdecydowanie mniej uwagi poświęca się kwestiom związanym z życiem religijnym Żydów, zob.: A. Kichelewski, *Ocalali: Żydzi polscy po Zagładzie*, Warszawa 2021.

⁵ M. Szajda, *Żydowskie życie religijne w Legnicy w okresie PRL (część 1): Żydowska Kongregacja Wyznaniowa (1946–1949)*, „Legnicki Almanach” 2023, t. 5, s. 181–199.

⁶ Warto dodać, że rok 1989 rozumiany jest w tym kontekście jako przełom społeczno-polityczny, a nie data skrajna istnienia ZRWM. Instytucja ta uległa przeobrażaniu w latach 90. XX w., także prawnemu, a w 1997 r., na mocy ustawy, w jej miejsce powołano Związek Gmin Wyznaniowych Żydowskich w RP.

⁷ Określenie PRL rozumiem jako cały okres rządów komunistycznych w kraju, nie zaś od wprowadzenia oficjalnie tej nazwy w 1952 r.

⁸ Słowo „kongregacja” używam jako synonim struktur żydowskiego życia religijnego.

zrozumieć, czym było żydowskie życie religijne w tym okresie, a także jaka była rola ZRWM w życiu społeczności żydowskiej w Legnicy i na Dolnym Śląsku.

Podstawą źródłową tekstu są dokumenty zdeponowane w Archiwum Państwowym we Wrocławiu Oddziale w Legnicy, jak również z Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej. Wykorzystałem też materiały z Archiwum Akt Nowych. W większości są to protokoły z zebrań, dokumenty pokontrolne, ale też korespondencja z różnymi urzędami (urzędnikami), zwykle lokalnymi czy wojewódzkimi. Szczególne znaczenie mają archiwalia wytworzone podczas pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa, zawierające wiele szczegółowych wiadomości o życiu społeczności żydowskiej w mieście. Na tej podstawie udało mi się zebrać wiele informacji dotyczących struktur życia religijnego w Legnicy, które poddałem analizie w odniesieniu do szerszych ram funkcjonowania społeczności żydowskiej w Polsce. Wśród wymienionych źródeł brak jest wspomnień, relacji, wywiadów. Z tego powodu trudnością było szczegółowe odtworzenie losów grupy religijnych Żydów, ich codziennego funkcjonowania, stosunku do ówczesnej rzeczywistości i ważkich wydarzeń, takich jak np. migracje czy antysemityzm.

Żydowskie życie religijne w Polsce Ludowej

Koniec lat 40. XX w. był dla społeczności żydowskiej w Polsce szczególny. Powstanie państwa Izrael w roku 1948 i późniejsze przewartościowania polityki międzynarodowej mocarstw sprawiły, że również sytuacja społeczności żydowskiej nad Wisłą uległa zmianie⁹. Efektem tego była m.in. zgoda liderów PZPR na masową migrację Żydów z kraju w latach 1949–1951¹⁰, ale również likwidacja partii syjonistycznych¹¹. W 1950 r. przekształcono komitety żydowskie w TSKŻ, co wynikało m.in. z konsolidacji władzy przez komunistów w Polsce. Decyzja ta jest określana jako zakończenie tzw. powojennej autonomii Żydów¹². Podobne działania widoczne są również w odniesieniu do religijnych członków społeczności, czego najlepszym przykładem jest zmiana nazwy i formuły orga-

⁹ Zob.: B. Szaynok, *Z historią i Moskwą w tle. Polska a Izrael 1944–1968*, Warszawa–Wrocław 2007, s. 120–149.

¹⁰ D. Stola, *Kraj bez wyjścia? Migracje z Polski 1949–1989*, Warszawa 2010, s. 49–65.

¹¹ Zob. B. Szaynok, *Walka z syjonizmem w Polsce (1948–1953)* [w:] *Komunizm. Ideologia–system–ludzie*, red. T. Szarota, Warszawa 2001, s. 252–271.

¹² G. Berendt, *Życie od nowa. Instytucje i organizacje żydowskie (1944–1950)* [w:] *Następstwa zagłady Żydów...*, s. 211–214. Formalnie TSKŻ powstało z połączenia Centralnego Komitetu Żydów w Polsce z Żydowskim Towarzystwem Kultury i Sztuki.

nizacji na Związek Religijny Wyznania Mojżeszowego¹³ oraz podporządkowanie go Urzędowi ds. Wyznań. Jednym z kluczowych czynników, który wpływał na funkcjonowanie ludności żydowskiej, także tych instytucjonalnych, była wspomniana już migracja. Jeśli u zarania istnienia ZRWM funkcjonowały w Polsce 62 kongregacje, to zaledwie cztery lata później odnotowywano już jedynie 23¹⁴. W kolejnych latach, wraz z następnymi falami migracyjnymi (np. pod koniec lat 50.) liczba ta w dalszym stopniu malała. Pod koniec lat 70. było to już 16 kongregacji¹⁵.

Ważnym aspektem działalności organizacji religijnej w państwie komunistycznym w okresie stalinizmu było zapewnienie swoim członkom podstawowej opieki religijnej, zwłaszcza tych jej elementów związanych z obrzędami i rytuałami wynikającymi z judaizmu. Nic więc dziwnego, że liderzy ZRWM prezentowali w oficjalnych listach, rezolucjach, postawach, wiernopoddańczy stosunek do władz komunistycznych w Polsce, ale również do Józefa Stalina i ZSRR. Dobrym tego przykładem jest okólnik z 1951 r., w którym Zarząd Główny związku polecał organizację uroczystych nabożeństw i modlitw w intencji przywódcy ZSRR w jego 72. rocznicę urodzin¹⁶. Organizacja była zaangażowana również w inne akcje o charakterze propagandowym, realizowane „po linii” komunistycznych władz, np. w 1955 r. ZRWM przyjął na zjeździe wszystkich kongregacji rezolucję popierającą głos Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w Helsinkach przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich¹⁷. Pod dokumentem podpisali się również przedstawiciele kongregacji z Legnicy¹⁸.

Warto przy tym dodać, że tak naprawdę nie wiemy, co wówczas myśleli i jaki stosunek do systemu mieli Żydzi religijni w kraju. Jednocześnie zrozumiałym jest, że tylko lojalność wobec PZPR mogła przyczynić się do oczekiwanych przez wyznawców decyzji dotyczących funkcjonowania religii mojżeszowej, a więc chociażby kultu czy koszerności, zwłaszcza w obliczu braku środków finansowych¹⁹. W tym kontekście należy przypomnieć, że stalinizm był okresem

¹³ Zob. hasło: Związek Religijny Wyznania Mojżeszowego w Polsce w *Polskim Słowniku Judaistycznym*: https://delet.jhi.pl/pl/psj/article/15012/zwizek_religijny_wyznania_mojeszowego_w_polsce_zrw [dostęp: 25 VII 2024].

¹⁴ A. Grabski, A. Stankowski, *Życie religijne społeczności...*, s. 224–225.

¹⁵ K. Urban, *Związek Religijny Wyznania...*, s. 69.

¹⁶ A. Grabski, *Sytuacja Żydów w Polsce w latach 1950–1957*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 2000, nr 4, s. 508.

¹⁷ Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie 1950–1990, sygn. 22/409, Rezolucja, 13 VII 1955 r., k. 1.

¹⁸ *Ibidem*, k. 2.

¹⁹ We wcześniejszym okresie, w drugiej połowie lat 40., organizacje religijne były dotowane przez Joint.

najbardziej wzmożonej walki z religią – tu przede wszystkim z Kościołem katolickim, ale nie tylko. ZRWM był wówczas w pełni podporządkowany władzom komunistycznym, czego przykładem jest funkcjonowanie w latach 1952–1956 komisarycznego zarządu z nadania Urzędu ds. Wyznań²⁰. W tym okresie to od państwa zależało wsparcie finansowe związku. Jak określił to Ryszard Michalak, był to przejaw „reglamentacyjnej i represyjnej polityki” wobec ZRWM²¹.

Okres po 1956 r., a więc po wydarzeniach „polskiego października” i „odwilży”, znacząco wpłynął na życie żydowskie w Polsce, w tym na religijne. Z jednej strony aż do 1960 r. był to czas masowej migracji – wyjazdu ok. 50 tys. Żydów z kraju do Izraela w ramach tzw. aliji gomułkowskiej²², ale również przyjazdu ludności żydowskiej z ZSRR w ramach kolejnej repatriacji²³. Z drugiej zaś był to okres wznowienia działalności w Polsce American Jewish Joint Distribution Committee (Joint), co skutkowało znaczącym wsparciem finansowym dla instytucji żydowskich (w latach 1957–1967). To wówczas powołano m.in. Centralną Żydowską Komisję Pomocy Społecznej i jej lokalne struktury, w których zasiadali przedstawiciele ZRWM²⁴. Co rozumiało, działania te wpłynęły pozytywnie na funkcjonowanie kongregacji, choć otrzymywana pomoc miała też inny aspekt w postaci większego zainteresowania ze strony Służby Bezpieczeństwa (szerzej o inwigilacji w dalszej części tekstu). Również zmieniające się okoliczności polityczne i powołanie w 1957 r. komisji narodowościowych, które miały na celu kontrolę nad grupami mniejszościowymi, można uznać za nowy element w stosunku władz do ludności żydowskiej²⁵.

Trwająca w latach 1967–1968 kampania antysyjonistyczna spowodowała głęboką destrukcję życia żydowskiego w Polsce²⁶, w tym również religijnego. W konsekwencji tych wydarzeń z Polski wyjechała kolejna już w powojennych dziejach duża grupa żydowskich emigrantów, zwana emigracją pomarcową²⁷. W tym samym czasie w ZRWM nastąpił kryzys, wywołany m.in. zmniejszeniem się liczby członków, ale też wyjazdem części liderów życia religijnego. W kate-

²⁰ A. Grabski, *Sytuacja Żydów...*, s. 508. P. Borecki, *Uwagi o statusie prawnym wyznawców judaizmu w Polsce*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2010, t. 62, z. 2, s. 84–85.

²¹ R. Michalak, *Polityka wyznaniowa państwa polskiego wobec mniejszości religijnych w latach 1945–1989*, Zielona Góra 2014, s. 238.

²² Więcej zob.: E. Węgrzyn, *Wyjeżdżamy! Wyjeżdżamy?! Alija gomułkowska 1956–1960*, Budapeszt–Kraków 2016. Alija – z języka hebrajskiego oznacza ‘wznoszenie się’, ‘wstąpienie’; używane w odniesieniu do Żydów migrujących z diaspory do Izraela.

²³ M. Ruchniewicz, *Repatriacja ludności polskiej z ZSRR w latach 1955–1959*, Warszawa 2000.

²⁴ A. Grabski, A. Stankowski, *Życie religijne społeczności...*, s. 227.

²⁵ E. Mironowicz, *Polityka narodowościowa PRL*, Białystok 2000, s. 139.

²⁶ Więcej zob.: D. Stola, *Kampania antysyjonistyczna w Polsce 1967–1968*, Warszawa 2000.

²⁷ *Idem*, *Emigracja pomarcowa*, Warszawa 2000.

goriach danych demograficznych, w kraju pozostały przede wszystkim osoby starsze. Jak obliczyli August Grabski i Albert Stankowski, pod koniec lat 70. średnia wieku członków związku wynosiła 67 lat²⁸. W tym okresie aktywność organizacji była dość ograniczona. Marazm próbowano przełamać w kolejnej dekadzie. Przykładem tego w kontekście organizacyjnym był zjazd ZRWM w 1984 r.²⁹, a w odniesieniu do życia religijnego – przeprowadzone w kolejnych latach bar micwy³⁰. Prawdziwe odrodzenie dokonało się w latach 90., co związane było z różnymi zmianami prawnymi, ale też społecznymi, w tym powrotem do idei gminy żydowskiej³¹.

Struktury żydowskiego życia religijnego w Legnicy

By lepiej zrozumieć działalność ZRWM warto przeanalizować jego struktury i poznać konkretne osoby odpowiedzialne za codzienną działalność organizacji. W szerszym kontekście funkcjonowania żydowskiego życia religijnego w Polsce trzeba podkreślić fakt, że władze zarejestrowały formalnie organizację dopiero w 1961 r. Wówczas też zaakceptowano statut ZRWM; nową wersję dokumentu zatwierdzono w 1966 r. Przez wcześniejsze lata, począwszy od powołania struktur w 1949 r., Związek funkcjonował za zgodą władz, choć bez szczegółowego uregulowania prawnego³². Zgodnie ze wspomnianym statutem, do powołania lokalnej kongregacji wymagane było co najmniej 25 osób³³. Organami Związku były: zwyczajne zebranie członków, zarząd i komisja rewizyjna – wyłaniane w wyborach przez przynależących do organizacji³⁴. Zarząd mógł liczyć od 3 do 5 osób, spośród których wybierano przewodniczącego, sekretarza i skarbnika³⁵. Wybory te odbywały się zwyczajowo w obecności przedstawiciela ZRWM z Warszawy, niekiedy również z Wrocławia. Trudno określić ich ścisłą formułę. Niekiedy w dokumentach pojawia się informacja o tajnym głosowaniu, innym razem nie. Przed dokonaniem wyborów najpierw zostawały wytypowane osoby,

²⁸ A. Grabski, A. Stankowski, *Życie religijne społeczności...*, s. 233.

²⁹ K. Urban, *Związek Religijny Wyznania...*, s. 72–73.

³⁰ A. Grabski, A. Stankowski, *Życie religijne społeczności...*, s. 233. Bar micwa – obrzęd w judaizmie wprowadzający chłopca w dorosłość (w rozumieniu religijnym).

³¹ A. Grabski, *Współczesne życie religijne...*, s. 153–161.

³² R. Michalak, *op. cit.*, s. 237.

³³ P. Borecki, *op. cit.*, s. 85.

³⁴ T. Langer, *Państwo a nierzymskokatolickie związki wyznaniowe w Polsce Ludowej*, Poznań 1967, s. 156.

³⁵ P. Borecki, *op. cit.*, s. 85.

które miały się znaleźć w zarządzie i to na nie głosowano. Wybrany zarząd był przedstawiany do zatwierdzenia przez władze – Urząd ds. Wyznań³⁶. Dopiero po jego akceptacji wybrani przedstawiciele mogli oficjalnie reprezentować kongregację. Dobrym tego przykładem jest wymiana korespondencji z 1964 r. pomiędzy Związkiem a Wydziałem ds. Wyznań Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej. Przedstawiciele ZRWM z Warszawy, w piśmie z 28 kwietnia, prosili organa władz o „przyjęcie do zatwierdzającej wiadomości” wyborów zarządu kongregacji z Legnicy³⁷. W kolejnym dokumencie przesłanym przez przewodniczącego ZRWM użyto już zwrotu „przedstawia kandydata na” (podkreślenie oryginalne – M.S.), a w dalszej części „bardzo przepraszano” za niewłaściwe sformułowanie wykorzystane w poprzednim liście³⁸. W odpowiedzi przesłano zastrzeżenia odnośnie do wybranego przewodniczącego, co było najprawdopodobniej formą sprzeciwu wobec pierwotnie napisanego wniosku³⁹. Mogło również wynikać z nieznanymi szerzej zarzutów wobec wybranej osoby.

Z tą sprawą związana jest późniejsza o dwa lata ingerencja aparatu bezpieczeństwa czy szerzej – władz komunistycznych, w tworzenie nowego składu zarządu. W piśmie do naczelnika Wydziału III KW MO we Wrocławiu zastępca komendanta powiatowego MO w Legnicy zwrócił się z prośbą, by podjąć działania wobec Ruwina Chajata – pełniącego dotychczas obowiązki prezesa kongregacji, wciąż oficjalnie niezatwierdzonego przez władze. Prócz oskarżeń kierowanych wobec Chajata pojawiła się jeszcze jedna kwestia – obsadzenia stanowiska na jego miejsce. Legnicka SB proponowała, by to tajny współpracownik (TW) „Maj”, zatrudniony w ZRWM, został wyznaczony na prezesa (przewodniczącego)⁴⁰. Nie znając dokładnych danych osobowych o TW, trudno stwierdzić, czy tak się stało. Wybrano jednak nowego odpowiedzialnego za kongregację – Lejba Lange, natomiast Chajata został w wyniku głosowania jego zastępcą. Ostatecznie wszedł więc do zarządu. Sprawa ta jest dobrym przykładem infiltracji, ale też ingerencji zewnętrznych czynników w funkcjonowanie

³⁶ Zatwierdzanie kandydatur na stanowiska religijne dotyczyło również innych wyznań i było umocowane prawnie, zob. Dekret z dnia 9 lutego 1953 r. o obsadzaniu duchownych stanowisk kościelnych (Dz.U. 1953 nr 10, poz. 32) oraz Dekret z dnia 31 grudnia 1956 r. o organizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych (Dz.U. 1957 nr 1, poz. 6).

³⁷ Archiwum Państwowe we Wrocławiu Oddział w Legnicy [dalej: APL], Urząd Wojewódzki w Legnicy 1975–1998 [dalej: UWL], sygn. 1419, Pismo do Wydziału Spraw Wyznań Wojewódzkiej Rady Narodowej, 28 IV 1964 r., k. 40.

³⁸ *Ibidem*, Pismo do Wydziału Spraw Wyznań Wojewódzkiej Rady Narodowej, 16 VI 1964 r., k. 43.

³⁹ *Ibidem*, Pismo do Związku Religijnego Wyznania Mojżeszowego, 10 VII 1964 r., k. 42.

⁴⁰ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej we Wrocławiu [dalej: AIPNWr.], sygn. 053/1481 t. 2, Pismo do Naczelnika Wydziału III KW MO Służby Bezpieczeństwa we Wrocławiu, 5 IV 1966 r., k. 109.

instytucji. Niewykluczone, że ważne były również osobiste relacje członków kongregacji i rywalizacja, w której, by osiągnąć cel, sięgano nawet po tak wątpliwych sojuszników jak SB.

Kim byli liderzy religijni? Niezwykle trudno odpowiedzieć na to pytanie. Informacje o poszczególnych osobach są zwykle zdawkowe w dokumentacji archiwalnej. Wyjątkami są „figuranci”, czyli osoby poddawane inwigilacji, choć również o nich nie ma obszernych danych. Co prawda SB opracowało wykaz osób zatrudnionych w kongregacji lub z nią silnie związanych, zwłaszcza w latach 60., ale prócz informacji osobowych oraz miejsca zamieszkania, niewiele można się dowiedzieć o tych działaczach⁴¹. W tego typu zestawieniach za szczególnie wartościowe – moim zdaniem – można uznać przede wszystkim dwie kategorie informacji, charakteryzujące do pewnego stopnia społeczność żydowską. Pierwsza to dane o wykształceniu oraz zawodzie – zdecydowaną większość opisanych w dokumentacji działaczy związku stanowiły osoby słabo wykształcone, pracujące (choćby przed 1939 r. jako rzemieślnicy). Druga kategoria danych dotyczy tego, gdzie znajdowali się w okresie II wojny światowej – również tu wybija się jedna informacja: „w okresie wojny przebywał w ZSRR”⁴², skąd też w 1946 r. mieli przybyć do Polski.

Z pewnością część członków poszczególnych przydiów pełniła również inne funkcje w kongregacji. Można w tym kontekście stwierdzić, że byli oni „na kilku etatach”, co wynikało z jednej strony z pewnej pragmatyki, z drugiej zaś mogło stanowić kłopot w odniesieniu do zadań zarządu i ich realizacji. Przykładowo Chaim Perłow miał również sprawować funkcję rabina, a Zalman Elkind kierownika stołówek⁴³. Podobnie Ruwin Chajat, który łączył rolę przewodniczącego i skarbnika⁴⁴. W poniższym zestawieniu nie ująłem informacji o innych gremiach statutowych kongregacji (np. komisji rewizyjnej i in.⁴⁵). Niekiedy kwestie wyboru zarządu bywały polem konfliktu między aspirującymi do władz członkami. Taka sytuacja zaistniała m.in. pod koniec lat 70., gdy jeden z członków ZRWM kwestionował wybór władz legnickiej kongregacji⁴⁶, ale nie tylko ta. Ciekawym wątkiem jest powołanie pod koniec grudnia 1955 r. Rafaela Noachowicza na odpowiedzialnego za „prowadzenie agend Kongregacji”

⁴¹ *Ibidem*, Pismo do Naczelnika Wydziału III Służby Bezpieczeństwa KW MO we Wrocławiu, 16 IV 1962 r., k. 142–144.

⁴² *Ibidem*, k. 142.

⁴³ *Ibidem*, Wniosek o zezwolenie na dokonanie rewizji, 23 XII 1963 r., k. 82.

⁴⁴ *Ibidem*, Pismo do Naczelnika Wydziału III KW MO Służby Bezpieczeństwa we Wrocławiu, 5 IV 1966 r., k. 109.

⁴⁵ Dane archiwalne pozwalają ustalić skład kilku komisji rewizyjnych, głównie z lat 70. i 80.

⁴⁶ APL, UWL, sygn. 1419, Zażalenie, 22 I 1978 r., k. 94.

co miało dotyczyć zarówno kwestii religijnych, jak i gospodarczych⁴⁷. Przybyły do Legnicy Noachowicz miał zastąpić kierującego kongregacją Chaima Grinblatta, który nie podporządkował się decyzji centrali ZRWM⁴⁸. W całą sprawę zaangażowano Powiatową Radę Narodową zwracając się z prośbą o interwencję. Co warto zaznaczyć, urzędnicy nie tylko nie zostali poinformowani, ale zwyczajnie pominięci przez centralę związku w podjęciu tej decyzji personalnej. Formalnie to bowiem władze mianowały na funkcje w ZWRM. Najprawdopodobniej sprawę zakończyły wybory władz kongregacji, które zorganizowano pod koniec miesiąca. Zdecydowanie wygrał je Chaim Grinblatt⁴⁹. On też został powołany na przewodniczącego kongregacji.

W poniższych tabelach przedstawiam skład osobowy poszczególnych zarządów w omawianym okresie, który udało mi się odtworzyć na podstawie materiałów archiwalnych. Patrząc na te dane zbiorczo, można sformułować co najmniej kilka wniosków. Jednym z ważniejszych jest brak ciągłości osobowej zarządu, z wyjątkiem końcowego okresu lat 70. i 80. Fakt ten wynika z migracji, przede wszystkim dwóch fal migracyjnych: aliji gomułkowskiej i emigracji pomarcowej, które wpłynęły nie tylko na liczebność społeczności żydowskiej, ale też na jej elity. Wyjazdy wymuszały bowiem zmiany w składach zarządów, zresztą nie tylko w ZRWM, ale też w oddziałach i kołach TSKŻ. Pod względem składu osobowego najstabilniejsza wydawać się może sytuacja już po migracji powstałej w konsekwencji kampanii antysyjonistycznej, choć należy dodać, że okres po 1968 r. charakteryzował marazm i poczucie instytucjonalnego upadku związku. Zmianie ulegała też długość kadencji, co zapewne w niektórych przypadkach wynikało z kwestii emigracji Żydów lub innych okoliczności. Przykładowo w 1964 r. z Polski wyjechał członek zarządu Zalman Elkind, a w tym samym czasie z funkcji przewodniczącego ustąpił Józef Widerszpil⁵⁰.

Jak już wspominałem, tabele te zostały opracowane na podstawie różnych akt archiwalnych i nie stanowią kompletnego wykazu zarządów legnickich struktur ZRWM. Brak jest m.in. informacji o liderach instytucjonalnego życia religijnego na początku lat 50. czy po kampanii antysyjonistycznej lat 1967–1968⁵¹, a więc z pierwszej połowy lat 70.

⁴⁷ *Ibidem*, Upoważnienie, 28 XII 1955 r., k. 1.

⁴⁸ *Ibidem*, Pismo do Urzędu ds. Wyznań, 14 I 1956 r., k. 10.

⁴⁹ *Ibidem*, Odpis protokołu z wyboru kongregacji Żydów, b.d., k. 12.

⁵⁰ AIPNWr., sygn. 053/1481 t. 5, Doniesienie, 29 I 1964 r., k. 249.

⁵¹ Pojawia się tylko imię i nazwisko przewodniczącego piastującego tę funkcję w 1970 r. – Chaim Krauzer.

Tab. 1. Zarząd Związku Religijnego Wyznania Mojżeszowego w Legnicy wybrany w 1956 r.

L.p.	Imię	Nazwisko	Funkcja
1.	Chaim	Grinblatt	przewodniczący
2.	Pinchans (Pinchas?)	Groman	pierwszy zastępca przewodniczącego
3.	Szmul	Kohn	drugi zastępca przewodniczącego
4.	Nachman	Hoch	sekretarz
5.	Abram	Jabłkowski	b.d.

Źródło: APL, UWL, sygn. 1419, Odpis protokołu z wyboru kongregacji Żydów, b.d., k. 12.

Tab. 2. Zarząd Związku Religijnego Wyznania Mojżeszowego w Legnicy wybrany w 1958 r.

L.p.	Imię	Nazwisko	Funkcja
1.	Józef	Widerszpil ⁵²	przewodniczący
2.	Chaim Chajkiel	Perłow	b.d.
3.	Szulim	Płotników	b.d.
4.	Nachman	Roseman	b.d.

Źródło: APL, UWL, sygn. 1419, Pismo do Wojewódzkiej Rady Narodowej we Wrocławiu Wydział ds. Wyznań, 14 IV 1960 r., k. 19.

Tab. 3. Zarząd Związku Religijnego Wyznania Mojżeszowego w Legnicy wybrany w 1960 r.

L.p.	Imię	Nazwisko	Funkcja
1.	Józef	Widerszpil	przewodniczący
2.	Zalman	Elkind	b.d.
3.	Ruwin	Chajat	b.d.
4.	Mojżesz	Wajs	b.d.

Źródło: APL, UWL, sygn. 1419, Pismo do WRN we Wrocławiu, 8 XI 1960 r., k. 20.

⁵² Potwierdzają to również inne badania, zob.: E. Waszkiewicz, *op. cit.*, s. 146.

Tab. 4. Zarząd Związku Religijnego Wyznania Mojżeszowego w Legnicy wybrany w 1964 r.

L.p.	Imię	Nazwisko	Funkcja
1.	Ruwin	Chajat	przewodniczący
2.	Lejb	Lange	członek zarządu
3.	Abram	Turyn	członek zarządu

Źródło: APL, UWL, sygn. 1419, Pismo do WRN Wydziału ds. Wyznań, 28 IV 1964 r., k. 40.

Tab. 5. Zarząd Związku Religijnego Wyznania Mojżeszowego w Legnicy wybrany w 1966 r.⁵³

L.p.	Imię	Nazwisko	Funkcja
1.	Lejb	Lange	przewodniczący
2.	Ruwin	Chajat	zastępca przewodniczącego
3.	Abram	Turyn	członek zarządu
4.	Dawid	Miski	członek zarządu
5.	Abram	Błado	członek zarządu

Źródło: APL, UWL, sygn. 1419, Protokół wyborczy z zebrania wyborczego członków Kongregacji Wyznania Mojżeszowego, 5 VI 1966 r., k. 52.

Tab. 6. Zarząd Związku Religijnego Wyznania Mojżeszowego w Legnicy wybrany w 1978 r.

L.p.	Imię	Nazwisko	Funkcja
1.	Abram	Błado	przewodniczący
2.	Szmul (Józef)	Rosenberg	członek zarządu
3.	Abram	Moneta	członek zarządu

Źródło: APL, UWL, sygn. 1419, Notatka służbowa, 15 stycznia 1978, k. 92; *ibidem*, Pismo do Urzędu Wojewódzkiego w Legnicy, Wydziału ds. Wyznań, 3 III 1978 r., k. 109.

⁵³ *Ibidem*, Protokół wyborczy z zebrania wyborczego członków Kongregacji Wyznania Mojżeszowego, 5 VI 1966, k. 52.

Tab. 7. Zarząd Związku Religijnego Wyznania Mojżeszowego w Legnicy wybrany w 1983 r.

L.p.	Imię	Nazwisko	Funkcja
1.	Abram	Blado	przewodniczący
2.	Fajwisz	Kronenberg	członek zarządu
3.	Abram	Moneta	członek zarządu

Źródło: APL, UWL, sygn. 1419, Protokół zwyczajnego walnego zebrania członków Kongregacji Wyznania Mojżeszowego w Legnicy w dniu 6 listopada 1983 r., k. 136.

Tab. 8. Zarząd Związku Religijnego Wyznania Mojżeszowego w Legnicy wybrany w 1987 r.⁵⁴

L.p.	Imię	Nazwisko	Funkcja
1.	Abram	Blado	przewodniczący
2.	Szmul	Becher	sekretarz
3.	Abram	Moneta	członek zarządu

Źródło: APL, UWL, sygn. 1419, Protokół zwyczajnego walnego zebrania członków Kongregacji Wyznania Mojżeszowego w Legnicy odbytego dnia 8 listopada 1987 r., k. 152.

Działalność religijna

Działalność religijna legnickiej kongregacji była najważniejszym zagadnieniem w kontekście jej funkcjonowania. Niestety, również i w tej kwestii dysponujemy tylko szcątkowymi danymi zapisanymi w sprawozdaniach walnych zebrań, ale również informacjami zbieranymi podczas inwigilacji prowadzonej przez aparat bezpieczeństwa. Zarówno jedno, jak i drugie źródła mają swoje ograniczenia, dają jednak pewien wgląd w życie religijne społeczności żydowskiej w Legnicy.

Za punkt początkowy opisu życia religijnego Żydów chciałbym uznać rok 1950 i dane, do których dotarła Ewa Waszkiewicz. Według jej zestawienia w miejscowej kongregacji pracowało wówczas dwanaście osób (dla porównania ponad dwadzieścia było zatrudnionych we Wrocławiu, Wałbrzychu czy Dzier-

⁵⁴ *Ibidem*, Protokół zwyczajnego walnego zebrania członków Kongregacji Wyznania Mojżeszowego w Legnicy odbytego dnia 8 listopada 1987 r., k. 152.

żoniowie)⁵⁵. W tej liczbie znalazło się dwóch rzezaków⁵⁶, jeden mohel⁵⁷, ale brak było rabina. Dość pobieżny i splotony obraz religijnego życia żydowskiego dostarcza notatka sporządzona prawdopodobnie przez lokalnych urzędników kilka lat później, w marcu 1956 r., a więc jeszcze przed „październikiem” oraz masową migracją Żydów do Izraela:

Na terenie miasta zamieszkuje przeszło 2000 ludności narodowości żydowskiej – wierzących na co dzień oblicza się około 50 osób, uczęszczających codziennie na modlitwy, natomiast – utrzymywanych kult religijny oraz obrządku religijne oblicza się około 500 osób. Resztę można zaliczyć do społeczeństwa postępowego. Młodzieży uczęszczającej na nabożeństwa nie notuje się. Natomiast prowadzi się modlitwy z dziećmi szkolnymi na którą uczęszcza około 40 dzieci⁵⁸.

Powyższe dane liczbowe nie są miarodajne, prawdopodobnie oparto je na szacunkach. Z innych wyliczeń wiemy o 260 członkach legnickiej kongregacji w 1953 r.⁵⁹ Natomiast w walnym zgromadzeniu w styczniu 1956 r. miało wziąć udział ok. 200 osób⁶⁰. Bez względu jednak na dokładne statystyki, religijni Żydzi byli mniejszością w społeczności żydowskiej w mieście. Zjawisko to nie było specyficzne dla Legnicy, podobnie działo się w innych skupiskach ludności żydowskiej w Polsce, a nawet więcej – tylko w niektórych, tych liczniejszych, funkcjonowały kongregacje. Ciekawym spostrzeżeniem, zapisanym w przytoczonym dokumencie, jest kwestia młodzieży. Jej brak uwidocznił się w kolejnych latach, co potwierdzają wspomniane już zmiany demograficzne. Istnienie czegoś na kształt szkoły religijnej czy raczej dokształcania dzieci było ważną kwestią świadczącą o rozbudowanej działalności kongregacji. Najprawdopodobniej była to działalność Talmud Tory⁶¹. Z dokumentów finansowych z tego samego roku można przywołać dochody oraz wydatki, a więc i działalność dotyczącą: synagogi, łaźni rytualnej, uboju rytualnego, cmentarza oraz akcji macowej⁶².

Nieco więcej wiadomo o życiu religijnym w kolejnej dekadzie, już po masowej emigracji tzw. aliji gomul'kowskiej. Na początku lat 60. liczba praktykujących malała na tyle, że niekiedy problemem było zebranie dziesięciu mężczyzn

⁵⁵ E. Waszkiewicz, *op. cit.*, s. 120.

⁵⁶ Osoba dokonująca rytualnego uboju zwierząt.

⁵⁷ Osoba przeprowadzająca religijny obrzęd obrzezania.

⁵⁸ APL, UWL, sygn. 1419, Opis Kongregacji Żydowskiej, 20 III 1956 r., k. 17.

⁵⁹ A. Grabski, A. Stankowski, *Życie religijne społeczności...*, s. 225.

⁶⁰ APL, UWL, sygn. 1419, Odpis protokołu z wyboru kongregacji Żydów, b.d., k. 12.

⁶¹ Tu jako elementarna religijna szkoła żydowska prowadzona przez kongregację.

⁶² *Ibidem*.

(minjan) niezbędnych do odprawienia modlitwy w szabat⁶³. Próbowano jednak przyciągnąć potencjalnych uczestników nabożeństw poprzez organizację w soboty obiadu w budynku kongregacji, na który zapraszano legnickich Żydów⁶⁴. Dla porównania, mniej więcej w tym samym okresie, największe święto judaizmu – Jom Kipur, miało zgromadzić na nabożeństwie ok. 100 osób⁶⁵; w 1964 r. uroczyste przyjęcie purimowe ok. 50 mężczyzn⁶⁶, natomiast celebrowanie innego, ważnego święta – Pesach, rozpoczynającego się kolacją sederową – ok. 80 osób⁶⁷. Według informatorów SB relacjonujących frekwencję w kongregacji, zauważalny był mocny spadek uczestników w nabożeństwach świątecznych. Jak pisano wówczas na temat jesiennego święta namiotów (Sukkot) i końącego je dnia Simchat Tora (święto, radość Tory): „obecnych na uroczystości tej było około 40 osób t.j. prawie trzykrotnie mniej niż w roku ubiegłym. W modlitwach zaś uczestniczyło bardzo mało osób”⁶⁸. Wszystkie te dane pokazują dość ograniczone możliwości działania kongregacji, ale też niewielką grupę aktywnych członków. Oficjalnie jednak, jak podaje Dawid Tannenzapf, w 1966 r. kongregacja zrzeszała 142 osoby⁶⁹. Ich liczba spadła po okresie kampanii antysyjonistycznej lat 1967–1968 i późniejszej fali emigracyjnej. W latach 70. w nabożeństwach uczestniczyła niewielka grupa starszych osób, głównie mężczyzn⁷⁰. Dane statystyczne z tego okresu dotyczące członków związku wskazują na 60 osób oficjalnie zarejestrowanych w kongregacji, w tym nie tylko tych mieszkających w Legnicy, ale również z Jeleniej Góry, Chojnowa, Bolkowa czy Złotoryi⁷¹. W podziale na płeć było to 44 mężczyźni i 16 kobiet, których średni wiek szacowano na 68 lat⁷². Zapewne tylko część z nich brała aktywny udział w życiu religijnym.

Prócz działalności *stricte* obrzędowej kongregacja pełniła również ważną funkcję socjalną, prowadząc kosztowną jadalnię. Było to możliwe dzięki pracy m.in. miejscowego rzeźnika. W 1963 r. funkcję tę miał sprawować Aron Szenbach⁷³, który rok później wyjechał z Polski. W późniejszym okresie

⁶³ AIPNWr., sygn. 053/1481 t. 5, Raport o dokonanych czynnościach operacyjnych w SB Legnica w dniu 8–9 VI 1962 po zagadnieniu nacjonalizmu żydowskiego, 11 VI 1962 r., k. 118.

⁶⁴ *Ibidem*, Notatka informacyjna, 29 IX 1962 r., k. 142.

⁶⁵ *Ibidem*, Doniesienie TW, 23 X 1963 r., k. 217–218.

⁶⁶ *Ibidem*, Doniesienie TW, 10 III 1964 r., k. 280.

⁶⁷ *Ibidem*, Doniesienie TW, 8 IV 1964 r., k. 273.

⁶⁸ *Ibidem*, Doniesienie TW, 30 IX 1964 r., k. 307.

⁶⁹ D. Tannenzapf, *op. cit.*, s. 209.

⁷⁰ AIPNWr., sygn. 037/22, Notatka służbowa, 10 III 1971 r., k. 56.

⁷¹ *Ibidem*, Kongregacja Wyznania Mojżeszowego – Legnica, b.d. [l. 70.], k. 45–46.

⁷² *Ibidem*, k. 46.

⁷³ E. Waszkiewicz, *op. cit.*, s. 147.

funkcję tę pełniła inna osoba⁷⁴. Do przygotowania dań na stołówce były też zatrudnione kucharki na etatach opłacanych przez kongregację. Tego typu działalność była istotna dla osób, które przestrzegały koszerności, ale też miała ważny wymiar pomocy socjalnej, w postaci przygotowywanych obiadów. Kongregacja próbowała to wykorzystać, choćby do pozyskania nowych członków czy uczestników nabożeństw. Przygotowanie obiadów było możliwe m.in. dzięki koszernemu mięsu. Szczegółowe informacje w jaki sposób można było pozyskać koszerne mięso przedstawia opis ze sprawozdania z działalności placówki z połowy lat 60.:

(...) Kongregacja otrzymuje z Wydziału Handlu odpowiedni przydział bydła rzeźnego i jeden raz w tygodniu rzeźak kongregacji dokonuje na terenie rzeźni uboju rytualnego. Mięso rozprowadza kongregacja wśród członków we własnym sklepie, a część mięsa zużywa się dla potrzeb stołówki rytualnej. W tym miejscu należy podkreślić wyjątkową przychylność i życzliwość naszych władz, które w okresach nawet przejściowych trudności na rynku mięsnym nigdy nam nie odmówili przydziału (...). Uboju drobiu dokonuje dwóch rzeźaków, a ich usługi są świadczone bezpłatnie⁷⁵.

Jednak nie w każdym okresie mięso było przygotowywane w Legnicy. Po 1968 r., ze względów ekonomicznych, centrala ZRWMM zlikwidowała legnicki sklep wraz z ową jatką⁷⁶. Wówczas mięso musiało być sprowadzane z Wrocławia.

Inną kwestią jest praca rabina. Nie wiemy zbyt wiele o jego działalności. Na przełomie lat 50. i 60. funkcję tę pełnił Chaim Perłow. On także należał do Rady Religijnej Rabinów funkcjonującej przy związku⁷⁷. Nie dotarłem do informacji, kiedy ów rabin zakończył pracę w kongregacji. Legnicki ZRWMM nie posiadał wolnostojącej synagogi. Bożnica mieściła się w budynku przy ul. Grodzkiej 20/21, gdzie była ulokowana siedziba kongregacji (I i II piętro). W późniejszym okresie, prawdopodobnie między 1965 a 1966 r., Związek przeniósł się na ul. Chojnowską 37⁷⁸. Przeprowadzka mogła wynikać z prac budowlanych na legnickiej starówce. W tym budynku sala modlitw używana przez kongregację miała powierzchnię 44 m²⁷⁹. Pod koniec lat 70. siedziba kongregacji znajdowała się przy ul. Chojnowskiej 12. Nie udało mi się ustalić, co było powodem tej zmiany lokalu. Innym wątkiem jest mykwa – łaźnia rytualna. W okresie

⁷⁴ Wiadomo o jej pracy z początku lat 70.

⁷⁵ APL, UWL, sygn. 1419, Protokół wyborczy, 5 VI 1966 r., k. 52.

⁷⁶ *Ibidem*, Pismo do Urzędu ds. Wyznań, 3 II 1970 r., k. 61.

⁷⁷ E. Waszkiewicz, *op. cit.*, s. 146.

⁷⁸ Zmiana lokalu jest odnotowana w sprawozdaniu z 1966 r. Zob. APL, UWL, sygn. 1419, Protokół wyborczy, 5 VI 1966 r., k. 52.

⁷⁹ *Ibidem*, Oświadczenie, 13 X 1971 r., k. 66.

tużpowojennym korzystano z przestrzeni basenu miejskiego⁸⁰. O ile jeszcze w latach 50. taki wydatek pojawiał się w budżecie, w późniejszych dekadach nie ma informacji na ten temat.

Inwigilacja legnickiej kongregacji przez aparat bezpieczeństwa

Ludność żydowska w okresie rządów komunistycznych była niemal przez cały ten czas w zainteresowaniu aparatu bezpieczeństwa⁸¹. Począwszy od lat 40., aż po koniec lat 80., prowadzono inwigilację i rozpracowania tej grupy mniejszościowej. Podobną aktywność podejmowano również wobec innych grup, przede wszystkim mniejszości narodowych⁸². Zależnie od okresu i szczególnych uwarunkowań, aktywność Urzędu Bezpieczeństwa/Służby Bezpieczeństwa często określana mianem „po linii nacjonalizmu żydowskiego” czy też „po linii syjonizmu” różniła się intensywnością. Co oczywiste, działania te wynikały nie tylko z potrzeby kontrolowania tej grupy, ale również z polityki wewnętrznej oraz międzynarodowej. W kontekście różnych czynników i perspektyw warto podkreślić, że działania operacyjne prowadzone wobec ludności żydowskiej w Legnicy, w tym tamtejszego Związku Religijnego Wyznania Mojżeszowego, były zbliżone do pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa w innych ośrodkach w województwie i kraju.

Zainteresowanie ludnością żydowską wynikało z kilku ważnych czynników. Przede wszystkim od 1948 r., a więc od czasu utworzenia państwa Izrael, wszelkie kontakty z tym krajem, wspieranym w okresie zimnej wojny przez USA, były w sposób szczególny monitorowane⁸³. Dotyczyło to choćby korespondencji czy kontaktów z osiadłą tam ludnością (co sprowadzało się często do relacji z mieszkającą w państwie żydowskim rodziną). Z tym też związana jest kwestia migracji, zwłaszcza tych masowych, które z oczywistych względów były w zainteresowaniu aparatu bezpieczeństwa. W końcu innym ważnym zagadnieniem było pojęcie syjonizmu, przeważnie używane w sposób antysemitki przez propagandę komu-

⁸⁰ Zob. M. Szajda, *Żydowskie życie religijne...*, s. 197.

⁸¹ B. Szaynok, *Tematyka żydowska w działalności MBP/MSW (1945–1989)* [w:] *Internacjonalizm czy...? Działania organów bezpieczeństwa państw komunistycznych wobec mniejszości narodowych (1944–1989)*, red. J. Hytrek-Hryciuk, G. Strauchold, J. Syrnyk, Warszawa–Wrocław 2011, s. 270.

⁸² *Ibidem*.

⁸³ Więcej zob. *eadem*, *Z historią i...*

nistyczną jako narzędzie polityki wewnętrznej, zwłaszcza w latach 1967–1968. Tym samym bezpieka zbierała informacje o wszelkich kontaktach zagranicznych czy to korespondencyjnych, czy też osobistych, przyjazdach gości spoza Polski, ale też wyjazdach polskich Żydów, np. do Izraela. Tu szczególne zainteresowanie budziła placówka dyplomatyczna tego kraju w Polsce, a zwłaszcza jej pracownicy, ale również wszystkie osoby, które korzystały z usług tego przedstawicielstwa.

Intensywność działań podejmowanych przez służby specjalne różniła się w poszczególnych dekadach. W czasie stalinizmu szczególnym okresem były lata 1952–1953 i antysemityzm wynikający z polityki komunistów również poza Polską, przede wszystkim w ZSRR i Czechosłowacji. Opresyjność systemu dobrze oddają statystyki – według wyliczeń badaczek tej tematyki w tym okresie na Dolnym Śląsku inwigilowano 4260 Żydów, a w skali kraju miało to być nawet 21% społeczności żydowskiej⁸⁴. Odwilż roku 1956 była krótkim okresem zelżenia opresyjności systemu, co wyrażało się także w działaniach aparatu bezpieczeństwa. Warto jednak podkreślić, że to właśnie po „październiku” powołano komisje narodowościowe przy wydziałach spraw wewnętrznych, które były nie tylko przejawem polityki państwa wobec mniejszości narodowych, ale również swego rodzaju organem kontroli. Szczególną uwagę zwracano również na osoby przybyłe do Polski z ZSRR. Niewiele później, bo w latach 60., inwigilacja społeczności żydowskiej, w tym Żydów religijnych, stała się niezwykle ważną kwestią dla władz i jej organów bezpieczeństwa. Dotyczy to nie tylko okresu tuż przed szczytem działań operacyjnych podczas kampanii antysemitycznej lat 1967–1968, ale i wcześniej⁸⁵. Po Marcu i masowej emigracji Żydów, aktywność SB była zdecydowanie mniejsza. Wynikało to przede wszystkim ze spadku liczebności całej społeczności, ale i jej ograniczonej aktywności. W latach 80., na skutek zmian społecznych, ale również innych kwestii – choćby pojawiania się zagranicznych organizacji dotujących zachowanie dziedzictwa materialnego, w tym cmentarzy, zainteresowanie służb nieznacznie wzrosło.

Powyższe opisy warto odnieść bezpośrednio do sytuacji w Legnicy. Chciałbym podkreślić, że przedstawione poniżej dane nie stanowią kompletnego katalogu spraw prowadzonych wobec legnickich Żydów. Są to przede wszystkim te postępowania, które objęły religijną część społeczności. Moim zdaniem dobrze obrazują one specyfikę inwigilacji, jej charakter i cele. Bez wątplenia kongregacja była pod stałym nadzorem Służby Bezpieczeństwa, co poświadczają notatki dotyczące jej działalności, w większości oparte na danych od

⁸⁴ B. Szaynok, M. Semczyszyn, *Kwestia ludności żydowskiej [w:] Aparat bezpieczeństwa wobec mniejszości narodowych w Polsce w latach 1944–1956*, red. J. Syrnyk, Warszawa 2019, s. 57.

⁸⁵ B. Szaynok, *Tematyka żydowska...*, s. 281–291.

informatorów i tajnych współpracowników. W latach 60. legnicki ZRWM był rozpracowywany w ramach sprawy obiektowej o kryptonimie „Fala”. W szczególnych przypadkach, gdy zainteresowanie służb było większe ze względu na aktywność danej osoby, zakładano sprawę operacyjnej obserwacji lub sprawę operacyjnego sprawdzenia (SOS). Dotyczyło to m.in. przypadków kontaktów zagranicznych. W 1963 r. SOS o kryptonimie „Korespondent” objęty został Zalman Elkind, jeden z liderów legnickiej kongregacji – wówczas kierujący jej stołówką, który miał otrzymywać zagraniczną prasę oraz kontaktować się z Ambasadą Izraela w Warszawie⁸⁶. Z akt sprawy wynika, że informacje o tej osobie, ale też pracy w kongregacji, dostarczało co najmniej trzech tajnych współpracowników/informatorów⁸⁷. Jeden z nich – jak zapisano w dokumentach SB – był etatowym pracownikiem ZRWM w Legnicy⁸⁸. Uwzględniając fakt, że zatrudnionych osób było zaledwie kilka, a sama społeczność Żydów religijnych była stosunkowo niewielka, stopień infiltracji tego środowiska wydaje się dość wysoki.

Oprócz inwigilacji poszczególnych osób, aparat bezpieczeństwa zwracał uwagę na kontakty z Ambasadą Izraela. Takie też zadania mieli TW – informować o wszelkich możliwych wyjazdach do Warszawy w celu odbycia spotkania w tej placówce dyplomatycznej⁸⁹. Dodatkowo mieli oni uwzględniać w swoich donosach wszelką aktywność „syjonistyczną” czy „zabezpieczać” święta żydowskie⁹⁰. O oddziaływaniu na życie żydowskie świadczy sprawa z 1965 r., aresztowania dyrektora legnickiego ORT-u⁹¹, oskarżonego o nadużycia w przedsiębiorstwie⁹². I choć nie dotyczyło to bezpośrednio ZRWM, to również i wobec liderów kongregacji w donosach pojawiały się informacje o nielegalnym handlu czy innych tego typu podejrzanych – według SB – działaniach. Zwłaszcza że instytucja ta była wspierana finansowo w tym okresie z zagranicznych środków pochodzących z Joint.

⁸⁶ AIPNWr., sygn. 053/1481 t. 2, Pismo do Naczelnika Wydziału III KWMO Służby Bezpieczeństwa we Wrocławiu, 27 III 1963 r., k. 52.

⁸⁷ *Ibidem*, Notatka informacyjna, 27 III 1963 r., k. 72–73.

⁸⁸ *Ibidem*, Pismo do Naczelnika Wydziału III KWMO Służby Bezpieczeństwa we Wrocławiu, 5 IV 1966 r., k. 109.

⁸⁹ *Ibidem*, Doniesienie, 7 XII 1964 r., k. 204–205.

⁹⁰ J. Syrnyk, „Po linii” rewizjonizmu, nacjonalizmu, syjonizmu. Aparat bezpieczeństwa wobec ludności niepolskiej na Dolnym Śląsku (1945–1989), Wrocław 2013, s. 201.

⁹¹ Właściwie: Organizacja Rozwoju Twórczości, pełna nazwa: Organizacja Rozwoju Twórczości Przemysłowej Rzemieślniczej i Rolniczej wśród Ludności Żydowskiej w Polsce. Instytucja wspierająca rozwój życia żydowskiego przez szkolenia zawodowe.

⁹² J. Syrnyk, *op. cit.*, s. 202.

Intensyfikacja inwigilacji środowiska żydowskiego w Legnicy nastąpiła tuż po wybuchu na Bliskim Wschodzie tzw. wojny sześciodniowej w czerwcu 1967 r. Wówczas funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa gromadzili wszelkie informacje na temat nastrojów społecznych i wypowiedzi dotyczących tego konfliktu zbrojnego⁹³. Nie odnotowano wówczas dyskusji, które miały się odbywać w lokalu kongregacji, w przeciwieństwie do żywiołowych rozmów w klubie TSKŻ⁹⁴. W kolejnych miesiącach ścisła obserwacja przez SB związana była z poszukiwaniem wszelkich możliwych nieprawidłowości, wystąpień, wypowiedzi niezgodnych z „linią PZPR”. W tym kontekście TW informował o zbiórce pieniędzy przez jednego z członków kongregacji „na bożnicę” w związku z nowym rokiem żydowskim (Rosz HaSzana)⁹⁵. W konsekwencji donosu kongregacja miała zostać skontrolowana, a osoba odpowiedzialna za zbiórkę pociągnięta do odpowiedzialności. W dokumentacji zachował się szczegółowy opis przygotowany przez jednego z TW odnoszący się do obchodów innego żydowskiego święta – namiotów (Sukot)⁹⁶. W trakcie wydarzeń marcowych w 1968 r. w Legnicy zdecydowanie większą uwagę SB skupiał na TSKŻ⁹⁷. Wywołana tym kryzysem emigracja pomarcowa wpłynęła również na społeczność żydowską w mieście, która znacząco zmalała. Nic więc dziwnego, że aparat represji, który w dalszym ciągu kontynuował inwigilację tego środowiska w 1970 r. wszczął sprawę obiektową „Związek” obejmującą inwigilację zarówno oddziału TSKŻ, jak i ZRWM⁹⁸. Infiltracja legnickich Żydów była kontynuowana w kolejnych latach, a poprzez pozyskanie informatorów bezpośrednio zaangażowanych w funkcjonowanie tych instytucji, SB dysponowała dość sporą wiedzą o życiu żydowskim w mieście⁹⁹. Co znamienne, działania bezpieki zakończono w 1985 r., gdyż – jak pisano we wniosku:

Od 1980 roku w środowisku tym nie ujawniono żadnych zagrożeń. Aktywność tego środowiska od kilku lat jest bardzo mała i ogranicza się do niewielu osób zajmujących się działalnością Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów oraz Kongregacji Wyznania Mojżeszowego /około 100 osób/. W większości są to osoby w podeszłym wieku – najczęściej renciści¹⁰⁰.

⁹³ AIPNWr., sygn. 053/1481 t. 3, Meldunek, 7 VI 1967 r., k. 111.

⁹⁴ *Ibidem*, Meldunek, 8 VI 1967 r., k. 113.

⁹⁵ *Ibidem*, Doniesienie, 24 X 1967 r., k. 135.

⁹⁶ *Ibidem*, Doniesienie, 2 XI 1967 r., k. 136.

⁹⁷ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie [dalej: AIPNBU], sygn. 1585/7187, Rezolucja, 16 III 1968 r., k. 27.

⁹⁸ AIPNWr., sygn. 037/22, Wniosek o wszczęciu sprawy obiektowej kryptonim „Związek”, 12 X 1970 r., k. 3.

⁹⁹ *Ibidem*, Notatka służbowa, 10 III 1971 r., k. 56.

¹⁰⁰ *Ibidem*, Wniosek o zakończenie sprawy obiektowej, 29 VI 1985 r., k. 358.

Współpraca ZRWM – TSKŻ

Niewątpliwie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Żydów w Polsce oraz Związek Religijny Wyznania Mojżeszowego były dwoma najważniejszymi organizacjami życia żydowskiego w omawianym okresie. Oczywiście różnicą jest kwestia charakteru prowadzonej działalności, w tej pierwszej, świeckiej instytucji – kulturalnej, w tej drugiej zaś, religijnej – obrzędowej związanej z judaizmem. Patrząc na relacje pomiędzy tymi organizacjami, działającymi w Legnicy, chciałbym zwrócić uwagę na ewolucję bilateralnych stosunków, wynikającą ze zmiany położenia społeczności żydowskiej w PRL. Kwestie te można odnieść również do szerszej skali – całego kraju.

Na początku dekady lat 50., w okresie stalinizmu, ZRWM, był postrzegany przez TSKŻ jako środowisko „zacofane” czy „konserwatywne”¹⁰¹. Spór między organizacjami dotyczył m.in. świeckości, i widoczny był przede wszystkim w zakładach pracy. W tym kontekście ważnym elementem była kwestia dni wolnych od pracy, które przypadają na czas ważnych świąt religijnych w judaizmie¹⁰². Dla kongregacji istotą funkcjonowania była organizacja obchodów tych uroczystości, a co za tym idzie – pozyskanie możliwie szerokiego grona uczestników. Konflikt ten pojawiał się wielokrotnie na terenie całego kraju. Niestety, nie udało mi się dotrzeć do materiałów, które wprost poświadczałyby tego typu zajęcia w Legnicy. Warto przy tym zaznaczyć, że związek, podobnie jak TSKŻ, był w pełni podporządkowany władzom komunistycznym i musiał zabiegać o ich przychylność. Nie był jednak – jak to wprost można stwierdzić o towarzystwie – „pasem transmisyjnym PZPR do żydowskich mas”¹⁰³.

Wydaje się, że kolejne lata, począwszy od odwilży 1956 r., a potem migracji w ramach tzw. aliji gomułkowskiej, w podobny sposób naznaczyły obie organizacje. Wyjazdy dziesiątek tysięcy Żydów wpłynęły na funkcjonowanie tych instytucji, stawiając przed nimi nowe wyzwania. Również i te związane z przybyciem grupy repatriantów z ZSRR. Jedną z nowych okoliczności była współpraca w ramach Żydowskiej Komisji Pomocy Społecznej, będącej formą wsparcia materialnego ubogich członków społeczności. Taka organizacja powstała również w Legnicy, z udziałem trzech przedstawicieli ZRWM¹⁰⁴. Nie wiadomo, jak w szczegółach wyglądała ta współpraca, choć należy podkreślić, że kwestia

¹⁰¹ G. Berendt, *Życie żydowskie w Polsce w latach 1950–1956. Z dziejów Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce*, Gdańsk 2006, s. 163–168; R. Michałak, *op. cit.*, s. 243.

¹⁰² Tu pomijam kwestię sobót – szabatów.

¹⁰³ M. Szydysz, *Społeczność żydowska na Dolnym Śląsku w świetle działalności Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce w latach 1950–1989*, Warszawa–Wrocław 2019, s. 139.

¹⁰⁴ AIPNWr., sygn. 053/1481 t. 5, Doniesienie TW, 26 IX 1963 r., k. 206.

rozdziału środków finansowych wydaje się tematem trudnym, narażonym na konflikt interesów dwóch stron. Kwestie finansowe pojawiały się w relacjach związku i towarzystwa co najmniej kilkukrotnie. W 1967 r. przedstawiciel TSKŻ zdecydowanie zaatakował legnicką kongregację za to, że zachęca Żydów do udziału w modlitwach, oferując im posiłki, a jej aktywność jest bardziej charytatywna niż religijna¹⁰⁵. Słowa te sformułowano w kontekście otrzymywanych przez ZRWM funduszy z Jointu. Innym ważnym problemem, który w różnych okresach odmiennie postrzegano, był cmentarz żydowski przy ul. Wrocławskiej. Miejsce pochówku jest ważną przestrzenią w religii i tradycji żydowskiej. I choć ta nekropolia była zarządzana przez kongregację, to również dla TSKŻ kwestia ta była istotna. Na początku lat 60. powołano wspólną komisję, która miała prowadzić zbiórkę środków na remont nekropolii. Już wtedy kwestia finansowa budziła sporo emocji, zwłaszcza rozliczenia¹⁰⁶. Kilka lat później liderzy legnickiego TSKŻ zarzucali związkowi, że nie chce wydatkować funduszy na prace budowlane, w których chciało partycypować towarzystwo, tym samym obwiniając Żydów religijnych za zły stan cmentarza¹⁰⁷. Szczęśliwie w tej sprawie nie dochodziło do tak ostrych sporów, jak np. w Krakowie, gdzie odmówiono pogrzebu członka TSKŻ na cmentarzu żydowskim¹⁰⁸. Napięcia związane z legnicką nekropolią ostatecznie ustały wraz z trudnymi doświadczeniami końcówki lat 60., a w kolejnych dekadach doszło nawet do zbliżenia. Wobec emigracji pomarcowej i w konsekwencji realnego pomniejszenia społeczności żydowskiej w mieście, ale też antysemitycznych aktów wandalizmu nagrobków nekropolii, w latach 70. oraz 80. to przedstawiciele obu organizacji występowali do władz, by uzyskać wsparcie w utrzymaniu cmentarza i pracach remontowych¹⁰⁹. W tym też okresie zdarzało się, że w spotkaniach, choćby wyborczych, w kongregacji uczestniczył reprezentant TSKŻ¹¹⁰. Na jednym z nich ze strony przedstawiciela towarzystwa zostało skierowane zaproszenie do współpracy i wspólnej troski o to wszystko, co łączy obie organizacje; warto przytoczyć te słowa zapisane w protokole zebrania:

¹⁰⁵ AIPNBu, sygn. 1585/7187, Protokół, 15 XI 1967 r., k. 22.

¹⁰⁶ AIPNW, sygn. 053/1481 t. 5, Doniesienie obywateli, 2 V 1962 r., k. 101.

¹⁰⁷ AIPNBu, sygn. 1585/7187, Protokół, 15 XI 1967 r., k. 22.

¹⁰⁸ A. Grabski, P. Grudka, *Konflikt między Towarzystwem Społeczno-Kulturalnym Żydów a Związkiem Religijnym Wyznania Mojżeszowego dotyczący żydowskich cmentarzy wyznaniowych w Polsce (1964–1966)*. Wybór dokumentów, „Kwartalnik Historii Żydów” 2024, nr 1 (289), s. 241–262.

¹⁰⁹ Zob. np. APL, UWL, sygn. 1419, Notatka służbowa, 27 IX 1976 r., k. 84; *ibidem*, Pismo do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, 27 IX 1976 r., k. 81.

¹¹⁰ *Ibidem*, Informacja o odbytym zwyczajnym walnym zebraniu członków Kongregacji Wyznania Mojżeszowego w Legnicy, b.d. [1978], k. 103.

(...) TSKŻ prowadzi obecnie lekcje historii ludu żydowskiego, na odczyty które zaprasza obecnych. Nadmieniał, że pomimo, iż powyższe lekcje przedstawiane są w kontekście doktryny marksistowskiej, ale jak się wyraził – Abraham u Marksa jest też Abrahamem i w jego mniemaniu nikogo nie powinno obchodzić, czy ten lub owy jest wierzącym lub nie. Natomiast ich wszystkich jako Żydów wszystko łączy, a nic nie dzieli. W tym kontekście wymienił, co zdaniem jego obie organizacje TSKŻ i Kongregacje Wyznania Mojżeszowego łączy, a mianowicie: łączy kult i szacunek dla tradycji religii żydowskiej, poszanowanie dla języka żydowskiego, który przyjęli w Tolusie i dzięki niemu utrzymali swoją odrębność narodową (...) Łączy miłość do ziemi, na której żyją. Łączy pamięć zmarłych, którzy są pogrzebani na ziemi, na której oni żyją, w związku z tym istnieje problem tu w Legnicy (...) – to jest sprawa cmentarza żydowskiego¹¹¹ [pisownia oryginalna – M.S.].

Ciekawym przypadkiem jest działalność w latach 80. Abrama Monety, który był członkiem zarządu ZRWM, ale też zasiadał w komisji kultury TSKŻ¹¹². Z dokumentacji kongregacji wynika, że w tym okresie wręcz pojawiały się oddolne głosy krytyki za brak bliższej współpracy między organizacjami, zwłaszcza w obszarze edukacji i kultury, choćby podczas zebrania wyborczego związku w 1987 r.¹¹³

Zakończenie

Legnickie struktury Związku Religijnego Wyznania Mojżeszowego są dobrym przykładem żydowskiego życia religijnego w omawianym okresie. Kongregacja ta, pomimo różnych trudności, przetrwała aż do 1989 r., co – patrząc na statystyki dotyczące całego kraju – było raczej zjawiskiem wyjątkowym. Większość bowiem struktur religijnych na Dolnym Śląsku została zlikwidowana, zwłaszcza po masowych falach migracyjnych Żydów z Polski. Pomimo tych procesów legnicy działacze religijni kontynuowali swoją pracę, choć analizując z perspektywy liczb owe czterdzieści lat działalności, należy podkreślić tendencję spadkową liczby członków i uczestników życia religijnego. Znamienne są również uwarunkowania demograficzne – społeczności, która się starzała, ale też te wynikające z tradycji – znaczący udział mężczyzn w praktykach religijnych. Prócz obrzędów i nabożeństw, które niewątpliwie przyciągały większe grupy

¹¹¹ *Ibidem*, Notatka służbowa, 17 I 1978 r., k. 90.

¹¹² APL, Urząd Miejski w Legnicy 1972–1990, sygn. 378, Sprawozdanie z działalności TSKŻ o/Legnica za 1988 r., 22 II 1989 r., k. 20.

¹¹³ *Ibidem*, Protokół zwyczajnego walnego zebrania członków Kongregacji Wyznania Mojżeszowego w Legnicy odbytego 8 listopada 1987 r., k. 151.

uczestników w największe święta judaizmu (Jom Kipur, Pesach, Sukot, ale też Purim), ważnym aspektem działalności była kosztowna stołówka oferująca obiady członkom kongregacji. Być może – jak zauważali działacze TSKŻ – ZRWM mógł wydawać się bardziej organizacją charytatywną niż religijną. Przynajmniej w odniesieniu do liczby osób korzystających z możliwości jadłodajni. Osobną kwestią są liderzy społeczności religijnej, niekiedy walczący o pozycję i stanowiska, innym razem pozostający w konfliktach. Na koniec warto zwrócić uwagę na wpływ aparatu bezpieczeństwa na funkcjonowanie kongregacji. Niewątpliwie Związek był inwigilowany, zwłaszcza w latach 60., i dobrze spenetrowany przez bezpiekę. Udział w tym mieli niektórzy członkowie kongregacji, którzy dostarczali (niekiedy wrażliwe) informacje o bieżącej działalności organizacji. Wraz ze zmianami polityki wewnętrznej w kraju, ale również zanikiem aktywności, SB mniej intensywnie gromadziła informacje o religijnych Żydach w Legnicy, ostatecznie rezygnując nawet z prowadzenia sprawy obiektowej.

Zaprezentowana powyżej działalność ZRWM jest tylko próbą zarysowania sytuacji tej szczególnej grupy wyznaniowej w mieście, szkicem przybliżającym jedynie kilka zagadnień. Warto – w dalszych i bardziej pogłębionych badaniach – przyjrzeć się innym aspektom działalności związku, m.in. kontaktom z pobliskimi kongregacjami (np. we Wrocławiu, Wałbrzychu) czy pozycji w odniesieniu do aktywności centrali organizacji w Warszawie.

Streszczenie

Żydowskie życie religijne w Legnicy w okresie PRL (część 2).

Związek religijny Wyznania Mojżeszowego (1949–1989)

Artykuł prezentuje dzieje żydowskiego życia religijnego w Legnicy w okresie Polski ludowej. Chronologicznie zagadnienie to zawiera się w latach funkcjonowania Związku Religijnego Wyznania Mojżeszowego w mieście w okresie władz komunistycznych, tj. w latach 1949–1989. W tekście zaprezentowano najważniejsze dane dotyczące funkcjonowania kongregacji – jej struktury instytucjonalne, formy działalności obrzędowej, a także zagadnienia związane z inwigilacją struktur przez aparat bezpieczeństwa oraz relacjami pomiędzy Związkiem a Towarzystwem Społeczno-Kulturalnym Żydów w Polsce. Artykuł oparty jest o materiał archiwalny pochodzący z różnych źródeł, m.in. archiwów państwowych czy zbiorów Instytutu Pamięi Narodowej.

Abstract

Jewish religious life in Legnica during the Polish People's Republic (Part II). Religious Union of the Mosaic Faith (1949–1989)

The article presents the history of Jewish religious life in Legnica in the People's Republic of Poland. Chronologically, the discussed period is contained within the years of the Religious Union of the Mosaic Faith functioning in the city during the communist regime, *i.e.* between 1949 and 1989. The text presents the most important data on the functioning of the congregation – its institutional structures, forms of ritual activity, as well as issues related to the surveillance of its structures by the Security Service, and the relationship between the Union and the Social and Cultural Association of Jews in Poland. The article is based on archival material from various sources, including state archives and the collections of the Institute of National Remembrance.